



Bruksela, dnia 24 listopada 2011 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 101/2011

Sprawozdanie ze spotkania Ministra Spraw Zagranicznych Radosława Sikorskiego z posłami do Parlamentu Europejskiego

Bruksela, 23 listopada 2011 r.

Minister Spraw Zagranicznych **Radosław Sikorski** w imieniu Wysokiej Przedstawiciel UE ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Catherine Ashton wystąpił w dniu 23 listopada br. na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych (AFET) Parlamentu Europejskiego.



Przedmiotem dyskusji Komisji były: rozszerzenie UE oraz polityka sąsiedztwa zarówno w wymiarze wschodnim, jak i południowym. Omówiono również powołanie Europejskiego Funduszu na Rzecz Demokracji (*European Endowment for*

Democracy), politykę energetyczną w wymiarze zewnętrznym oraz współpracę polskiej Prezydencji z Wysoką Przedstawiciel UE ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

Minister Radosław Sikorski przedstawił także wyniki warszawskiego szczytu Partnerstwa Wschodniego (PW), prezentując plany dalszej współpracy z poszczególnymi państwami PW. Minister zaprezentował członkom Komisji najważniejsze rezultaty posiedzenia Rady ds. Zagranicznych (FAC) z 14 listopada br.

Minister Sikorski spotkał się również z polskimi posłami do Parlamentu Europejskiego. Rozpoczynając spotkanie minister podziękował polskim posłom do PE za wsparcie dla działań i inicjatyw polskiej prezydencji. Podkreślił, że dzięki zaangażowaniu posłów do PE, takie tematy jak Partnerstwo Wschodnie, wspólna polityka energetyczna UE, Europejski Fundusz na rzecz Demokracji stają się trwałym wkładem Polski w integrację europejską.

Nim Minister Sikorski przeszedł do omawiania szczegółowych kwestii, podkreślił, że polska prezydencja przypadła na jeden z najtrudniejszych momentów w historii UE. Jednakże zdecydowanie sprzeciwił się wszelkim sugestiom, wypowiedzianym również na forum PE, że winą za kryzys ekonomiczny należy obciążyć rozszerzenie Unii Europejskiej w 2004 r. i nowe państwa członkowskie. Podkreślił, że taki sposób myślenia stanowi kuriozalne wyjaśnienie podstawowych słabości zarówno gospodarki UE i braku woli politycznej. Państwa, które wstąpiły do UE w 2004 r. nie są źródłem problemów, ale rozwiązań. Dzięki nowym państwom członkowskim „ten moment spotkania się z prawdą przez starych członków UE został przesunięty w czasie i opóźniony”. Kryzys w strefie euro był przede wszystkim spowodowany przez naruszenie zasad Paktu Stabilności przez jej członków, a nie przez rozszerzenie.

Minister powiedział, że kryzys finansowy i gospodarczy stał się kryzysem politycznym. Poddawana jest w wątpliwość przyszłość integracji europejskiej, jej dotychczasowy dorobek, a zwłaszcza rozszerzanie Unii.

W okresie prezydencji Polska wskazuje, że to właśnie Unia Europejska, pogłębiona integracja i metoda wspólnotowa są skuteczną odpowiedzią na ten kryzys. Drogą do wyjścia z niego jest trwały i zrównoważony wzrost gospodarczy, tworzenie nowych miejsc pracy i odpowiedzialna polityka budżetowa. Minister powiedział, że dotychczasowe działania Polski, jako kraju przewodniczącego Radzie udowadniają, że działając wspólnie jesteśmy w stanie zaradzić trudnościom. We wrześniu udało się prezydencji osiągnąć **kompromis w sprawie sześciopaku**, który stanowi kręgosłup

zarządzania gospodarczego w Unii. Wdrożenie sześciopaku wzmocni dyscyplinę finansów publicznych.

Minister powiedział, że podczas posiedzeń Rady Europejskiej oraz szczytów Eurogrupy prezydencja polska przyczyniła się do uzgodnienia działań służących nie tylko ustabilizowaniu strefy euro, ale także przywróceniu gospodarki europejskiej na ścieżkę trwałego wzrostu. W opinii ministra **nieunikniona wydaje się instytucjonalizacja Eurogrupy**. Prezydencja przedstawiła propozycje na rzecz zapewnienia spójności pomiędzy państwami Eurogrupy a Unią jako całością.

Minister podkreślił, że przyjmowanie niezbędnych rozwiązań dla strefy euro nie może być pretekstem do tworzenia podziałów wewnątrz Unii i wyłączenia państw nie posługujących się jeszcze wspólną walutą.

Istnieje ostrożna zgoda, aby **rozpocząć dyskusję o ewentualnej zmianie traktatu**. Polska prezydencja jest otwarta na zmiany w Traktatach, które miałyby na celu realną poprawę funkcjonowania strefy euro i zwiększenie dyscypliny oraz konsolidacji finansów publicznych. Przyznał jednak, że zmiana traktatów niesie ze sobą ryzyko, związane zarówno z samym trybem zmian - wymóg zwołania konwentu - jak i procedurą ratyfikacyjną, która będzie musiała być sfinalizowana we wszystkich 27 państwach członkowskich

Polska prezydencja rozpoczęła **negocjacje dotyczące Wieloletnich Ram Finansowych**. Minister zwrócił uwagę, że Rada UE zdecydowała, że pracuje nad Wieloletnimi Ramami Finansowymi w oparciu o komunikat Komisji Europejskiej, co jest nie bez znaczenia w świetle propozycji niektórych państw dotyczących drastycznych cięć budżetowych.

Minister podkreślił, że cieszy go, że mimo skupienia Unii na wewnętrznych problemach, **polskiej prezydencji udaje się utrzymać politykę otwartych drzwi**. **Prezydencja zakończyła prace nad tekstem Traktatu Akcesyjnego z Chorwacją**. Wyraził nadzieję, że Parlament zgodzi się na podpisanie Traktatu na sesji na przełomie listopada i grudnia, co oznacza, że Traktat podpisany zostanie w grudniu tego roku. Polska prezydencja będzie kontynuować negocjacje akcesyjne z Islandią i Czarnogórą a także liczy na przyznanie statusu kandydackiego Serbii - w zależności od postępów w procesie uznania Republiki Kosowa.

Obok rozszerzenia wysoko na liście priorytetów polskiej prezydencji jest **polityka sąsiedztwa UE**. Prezydencja akcentuje agendę demokratyzacji sąsiedztwa, która musi

być połączona z poważną ofertą modernizacyjną i inwestycyjną wspólnoty. Minister podkreślił, że udało się utrzymać równowagę pomiędzy Wschodem a Południem, biorąc pod uwagę rewolucyjne zmiany u południowych sąsiadów.

Minister powiedział, że w **warunkach zróżnicowanych interesów państw członkowskich rezultaty Szczytu Partnerstwa Wschodniego można uznać za maksimum tego, co można było osiągnąć**. Deklaracja przyjęta na koniec Szczytu potwierdza dążenie do dalszego zbliżenia pomiędzy Unią a jej wschodnimi sąsiadami. Minister powiedział, że jest deklaracja zakończenia do końca roku negocjacji umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą i rozpoczęcia ich z Mołdawią i Gruzją a także obietnica bezwizowego ruchu do UE jak tylko partnerzy będą na to gotowi.

Oдноśnie relacji z Ukrainą, podejmowane są przez polską prezydencję próby przekonania prezydenta Janukowycza do dekryminalizacji artykułów, z których została skazana pani Tymoszenko. Minister podkreślił, że liczy, iż pomimo ostatnich wydarzeń na ukraińskiej scenie politycznej oraz mało elastycznej postawie Kijowa w kwestii odniesienia do „perspektywy europejskiej” w preambule, uda się zakończyć negocjacje i parafować Umowę Stowarzyszeniową jeszcze w grudniu. Minister Sikorski zapowiedział, że w tej sprawie udaje się w dniu dzisiejszym na Ukrainę.

W kwestii **Białorusi** minister powiedział, że na szczycie Partnerstwa Wschodniego Unia podkreśliła twarde stanowisko w tej sprawie. Pomoc i uruchomienie pakietu modernizacyjnego dla demokratycznej Białorusi będzie możliwe tylko w przypadku zasadniczych zmian w tym kraju, *primo* uwolnienia więźniów politycznych. Przypomniał, że premier Donald Tusk przedstawił inicjatywę „**Pakietu dla Białorusi.**” Zakłada ona możliwość udzielania Białorusi grantów i kredytów instytucji międzynarodowych, oraz wsparcia dla stabilizacji białoruskiej waluty. Oczywiście warunkiem jest wejście tego państwa na ścieżkę przemian.

Minister Sikorski podkreślił starania polskich posłów do PE o **wzmocnienie zewnętrznego wymiaru polityki energetycznej UE**. W jego opinii ten temat powinien pozostać przedmiotem prac Komisji Spraw Zagranicznych PE. Polska prezydencja ściśle współpracowała z Komisją Europejską w sprawie wrześniegowego komunikatu Komisji, poświęconego „zewnętrznemu wymiarowi polityki energetycznej”. Jego treść daje dobrą podstawę do wypracowania konkluzji na listopadowej Radzie ds. energii. Osiągnięciem polskiej prezydencji jest przyjęcie przez Radę ds. Ogólnych pierwszego w historii, unijnego mandatu negocjacyjnego dla Komisji Europejskiej na rozmowy z Azerbejdżanem i Turkmenistanem w sprawie budowy transkaspijskiej infrastruktury przesyłu gazu. Od 1 listopada br. udostępniono

wolne moce w polskim odcinku gazociągu jamalskiego i niezależny operator polskiego odcinka może dokonywać wirtualnego rewesu na gazociągu jamalskim.

Odnosząc się do gazu łupkowego, minister podkreślił, że na pojawiające się w PE i KE zarzuty wobec gazu należy odpowiadać, że mimo, iż jego wydobycie niesie ze ryzyko ekologiczne, jak każda inna forma wydobycia, to jednak ma potencjał wzmocnienia Europy, polepszenia środowiska, zwiększenia liczby miejsc pracy, zapewnienia niezależności energetycznej i redukcji CO₂. Minister wyraził zadowolenie, że Bogusław Sonik został głównym sprawozdawcą raportu dotyczącego wpływu **wydobycia gazu łupkowego** i ropy łupkowej na środowisko naturalne w Komisji Ochrony Środowiska. Podkreślił, że gaz, w tym właśnie złoża gazu łupkowego, jest odpowiedzią na potrzebę alternatywnych rozwiązań energetycznych w UE.

Minister zwrócił również uwagę na kilka dobrych precedensów, do których zaliczył **model współpracy z Wysoką Przedstawiciel Catherine Ashton**, w tym podległą jej Europejską Służbą Działań Zewnętrznych. Powiedział, że Wysoka Przedstawiciel poprosiła go o zastąpienie jej na kilku formalnych szczytach i podczas ważnych misji, m.in. w Pakistanie i Afganistanie. Podkreślił również, że polska prezydencja przyjęła model współdziałania, który opiera się na intensywnych kontaktach zarówno na szczeblu politycznym, jak i roboczym. Takie podejście przyniosło dobre rezultaty w postaci większego w porównaniu do poprzednich prezydencji uwzględnienia interesów prezydencji rotacyjnej.

Ponadto, podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych (Gymnich) w Sopocie we wrześniu **Polska przedstawiła propozycję organizacji „spotkań sopockich”**, poświęconych partnerom strategicznym Unii Europejskiej. Pomysł spotkał się z bardzo dobrym przyjęciem. Został podniesiony we wspólnym, polsko-niemieckim liście do Wysokiej Przedstawiciel w sprawie relacji Unia-Rosja. Pierwsze spotkanie sopockie – które odbędzie się być może już z początkiem 2012 r. – powinno dotyczyć **relacji Unii Europejskiej z Rosją**, co też podkreślone zostało w liście napisanym wspólnie z Ministrem Westerwelle. W liście tym ministrowie przekonują, że partnerstwo unijno-rosyjskie jest możliwe, o ile będzie oparte na konstruktywnym zaangażowaniu i odpowiedzialności. Rosja musi być rozliczana z obietnic i podjętych zobowiązań. W liście ministrowie wskazali między innymi na potencjał współpracy w Królewcu. Służyć temu będzie Mały Ruch Graniczny.

Na koniec minister Sikorski wezwał do popierania polskiej inicjatywy utworzenia **Europejskiego Funduszu na Rzecz Demokracji** i zachęcił do stałego lobbowania w

tej sprawie. Powiedział, że ten instrument szybkiego reagowania pomoże w dostarczaniu pomocy dla tych, którzy jej potrzebują w pokojowej walce o demokrację i prawa człowieka. Dodał, że Warszawa powinna być siedzibą instytucji promujących demokrację. Przypomniął, że w Warszawie mieści się siedziba Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka (ODIHR), które jest jedną z głównych organizacji praw człowieka na świecie. ODIHR prowadzi aktywną działalność w Europie, na Kaukazie, w Azji Centralnej i Ameryce Północnej. Przypomniął również, że w Polsce mieści się siedziba Stałego Sekretariatu Wspólnoty Demokracji - międzyrządowej organizacji skupiającej ponad 100 państw, której celem jest promocja demokracji i umocnienie instytucji demokratycznych na świecie. Z tych względów w opinii ministra logicznym miejscem lokalizacji Europejskiego Funduszu na Rzecz Demokracji jest Warszawa. Podkreślił, że Fundusz byłby instrumentem szybkiego reagowania, który pozwoliłby na używanie europejskich funduszy w sposób taki, jak używano ich dla Polaków. Minister powiedział, że w momencie, w którym wysyłamy pieniądze jedynie do oficjalnie zarejestrowanych NGOs, przekazujemy je dyktatorom.

Poseł **Andrzej Grzyb** (EPP) odniósł się do inicjatywy utworzenia **Europejskiego Funduszu na rzecz Demokracji**. Zwrócił uwagę na projekt raportu posła Lambsdorffa, w którym proponuje on, by siedzibą Funduszu była **Bruksela**. Ponadto w projekcie jest propozycja, z uwagi na polityczną poprawność, by nie wprowadzać możliwości wspierania partii politycznych ani ruchów inicjujących powstawanie partii politycznych. Poseł spytał się również o sytuację w Libii oraz czy doświadczenia wyniesione z Iraku pozwalają na włączenie instytucji w Libii w proces demokracji.

Poseł **Konrad Szymański** (ECR) powiedział, że jeśli **Partnerstwo Wschodnie** ma być sukcesem musi być "nasączone treścią", a więc kwestiami takimi, jak wolny handel, przepływ ludzi, wymiana naukowców, studentów oraz umowy stowarzyszeniowe. Odnosząc się do **kwestii energetyki**, poseł powiedział, że nie tylko poza UE, ale również w jej ramach, odbywa się kampania przeciw III pakietowi deregulacyjnemu. Kanclerz Merkel wyszła naprzeciw potrzebom Gazpromu. Podkreślił, że należy promować w UE tezę, że deregulacja i konkurencja przyniosą dużo dalej idące efekty i pozwolą na realizację planów na rzecz demokracji. W wypowiedzi posła pojawił się również temat kryzysu. Zwrócił uwagę na przekazywanie kompetencji do Brukseli, by spłacić pokrywanie długów przez państwa strefy euro. Ostrzegł, że jeśli w pakiecie antykryzysowym zarządzania gospodarczego znajdą się kwestie podatkowe i społeczne, może się to okazać niebezpieczne dla nowych państw członkowskich, ponieważ utracimy przewagę

konkurencyjną. W tym kontekście zmęczenie rozszerzeniem nie jest przypadkowe, gdyż przyczyni się do wyeliminowania konkurencji, na co nie można się zgodzić.

Poseł **Bogusław Liberadzki** (S&D) powiedział, że w PE nie ma zgody co do zmiany traktatu. Spytał również o możliwość wpływania prezydencji na przewodniczącego Barroso, który nie spełnia obietnic dotyczących terminów przedstawiania propozycji Komisji Europejskiej, m.in. ws. podatku transakcyjnego i euroobligacji.

Odpowiadając na pytanie posła Liberadzkiego minister **Sikorski** powiedział, że zapowiadane projekty pojawią się w przyszłym tygodniu. W kwestii traktatu i jego formuły - minister przyznał, że „jesteśmy przed początkiem drogi”.

Odnosząc się do pytań posła Szymańskiego, minister podkreślił, że należy postępować zgodnie z zasadą subsydiarności i pewne kwestie, które wzmacniają pozycję indywidualnych państw członkowskich, oddawać na poziom federalny, jak np. kwestie handlowe. Inne powinny pozostać na poziomie krajowym. W jego opinii powinno być tak, jak w USA, gdzie są podatki stanowe.

W kwestii energetyki minister powiedział, że w ostatnich latach UE przeszła od postulowania do faktów. Budowane są interkonektory, wzmacniane zdolności do dywersyfikacji, budowany jest w Polsce terminal LNG, powstał rewers na gazociągu jamalskim a Komisja Europejska jest dopraszana do negocjacji umów gazowych z partnerami zewnętrznymi. W opinii ministra najlepszym sposobem na niezależność energetyczną jest zwiększenie podaży gazu np. z Norwegii i Afryki Północnej.

Minister powiedział również, że zgadza się, co do tego, że Partnerstwo Wschodnie powinno być wypełnione treścią. Polska prezydencja doprowadziła do uzgodnienia tekstu umowy z Ukrainą. Jeśli zapisy umowy zostaną wdrożone, wówczas nastąpi zmiana cywilizacji prawnej na Ukrainie, gdyż Ukraina będzie musiała wdrożyć 60% „acquis”. Przypomniał, że problem jest po stronie Ukrainy a nie UE.

Odnosząc się do pytań posła Grzyba, minister podkreślił, że w projekcie sprawozdania komisji należy unikać rozstrzygnięć, dotyczących lokalizacji siedziby Europejskiego Funduszu na Rzecz Demokracji. W kwestii lekcji z Iraku i sytuacji w Libii, minister powiedział, że w Libii będzie lepiej niż w Iraku. Dla przykładu podał, że podczas spotkania z władzami Libii byli obecni urzędnicy, m.in. mówiący po polsku. Z tego wywnioskował, że urzędnicy i instytucje w Libii przetrwały.

Posel **Mirosław Piotrowski** (ECR) prosił o wyjaśnienie, dlaczego zostały zaproponowane podniesienie wieku emerytalnego dla kobiet do 67 lat i reforma systemu emerytalnego. Spytał również o możliwość wprowadzenia **bezpośrednich wyborów szefa Komisji Europejskiej**, co zostało zaproponowane podczas kongresu CDU w Lipsku.

Minister Sikorski powiedział, że propozycje te mają związek z wiarygodnością Polski, która jest w tej chwili najważniejsza. Dla przykładu, zadłużenie w Wielkiej Brytanii jest największe w UE i wynosi 460% PKB. Mimo to Wielka Brytania płaci za swoje obligacje rządowe najmniej, bo ok. 2%. Wyraził nadzieję, że wraz ze wzrostem wiarygodności Polski, spadną koszty obsługi jej zadłużenia. W kontekście wyboru szefa KE, minister powiedział, że nie ma stanowiska rządu w tej sprawie. Zaznaczył jednak, że w Europie mamy systemy parlamentarno-gabinetowe a nie prezydenckie, jak w Ameryce. Nie potrafił się jednak odnieść do kwestii, czy jest to rozwiązanie dobre, czy złe.

Odnosząc się do odpowiedzi ministra Sikorskiego, poseł **Szymański** powiedział, że **wirtualny rewers na gazociągu** jamalskim został wymuszony przez KE. Poseł Szymański podkreślił, że **KE zainteresowała się tą kwestią nie dlatego, że była ważna, ale dlatego, że uznała, że polski rząd działa z pominięciem zapisów III pakietu energetycznego**. KE przekazywała swoje wątpliwości na ten temat Parlamentowi Europejskiemu. Ponadto, w kwestii polityki sąsiedztwa, poseł Szymański powiedział, że dajemy sobie wmówić, iż Rosja po wojnie z Gruzją nadaje się do przyłączenia jej do polityki bezpieczeństwa i do rozmów o ruchu bezwizowym (Francja i Niemcy) a Ukraina z Julią Tymoszenko się nie nadaje. Poseł powiedział, że jest to niezrozumiałe.

Minister **Sikorski** odpowiedział, że wypełnianie przez Rosję kryteriów ewentualnego członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim byłoby dla Polski korzystne. Podobnie jest z dialogiem ws. zniesienia wiz, ponieważ podjęcie takich rozmów byłoby dla Polski również pozytywne. Nie należy postrzegać tego jako zagrożenia ze strony Rosji a jako element budowania relacji pomiędzy społeczeństwami. Zniesienie wiz nie jest prezentem, ale powrotem do status quo.

Minister przyznał, że relacje z państwami członkowskimi Partnerstwa Wschodniego są relacjami uprzywilejowanymi. Kraje te będą oceniane według wyższych standardów, ponieważ „więcej wymagamy od kogoś, kto chce korzystać z czterech wolności”. Minister powiedział, że jeśli niektóre kraje chcą przyspieszyć liberalizację wizową z Rosją, to każdemu ruchowi w tym kierunku musi towarzyszyć podobny

ruch w stosunku do państw Partnerstwa Wschodniego. Minister podkreślił również, że nie rozumie krytyki przywrócenia swobodnego przepływu osób z Królewcem.

Łukasz Wardyn¹ poruszył temat polityki Polski wobec Polaków na Litwie. Skrytykował dotychczasowy system finansowania Polonii na Litwie. Wyraził nadzieję, że system ten zostanie zmieniony. Dotychczas wnioski trzeba składać do listopada a dopiero w maju organizacja polonijne dostają pieniądze. Dodatkowo, 16% prowizji pobiera Wspólnota Polska. Podkreślił, że często pieniądze znikają i nie są przekazywane tam, gdzie powinny być przekazane.

Minister **Sikorski** powiedział, że dobrym modelem finansowania Polonii jest model oparty na ustawie o pomocy rozwojowej. Nim ten model został zaproponowany, odbywały się konkursy na prowadzenie działalności rozwojowej. Były to konkursy doraźne, organizowane na podstawie prowizorium budżetowego. Teraz jest ustawa, regulująca te kwestie. Minister Sikorski powiedział, że zaakceptował *Plan współpracy rozwojowej w 2012 r. realizowany za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ze środków rezerwy celowej przeznaczonej na współpracę rozwojową oraz ze środków MSZ*². Projekty wyłaniane będą w otwartym konkursie regrantingowym prowadzonym przez Polską Fundację Międzynarodowej Współpracy na Rzecz Rozwoju „Wiedzieć Jak” (Fundację Solidarności Międzynarodowej). Jeśli projekty nie będą zrealizowane i zobowiązania nie zostaną wypełnione, wówczas środki będą obcinane. Wprowadzenie takiego systemu byłoby sensowne w finansowaniu Polonii.

Minister powiedział, że obecnie sytuacja dotycząca finansowania Polonii jest niekorzystna. Senat RP współpracuje z 200 podmiotami bez pośredników. Podmioty te, w zależności od ich osobistych kontaktów z senatorami, dostają dotacje albo ich nie otrzymują. Minister Sikorski napisał pismo do Marszałka Senatu, w którym stwierdził, że dotychczasowy model się wyczerpał. Wspomniał o zmarnowanych inwestycjach, sfinansowanych ze środków budżetu RP, których efekty przejął reżim Łukaszewki. Z tego względu minister podkreślił potrzebę włączenia problematyki relacji z Polonią i Polakami za granicą do priorytetów polskiej polityki zagranicznej i przekazania środków z Senatu do MSZ.

Minister powiedział, że oprócz powołania Departamentu Współpracy z Polonią, pomocne byłoby przejście przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych kompetencji koordynacyjnych w kształtowaniu polityki polonijnej państwa. Departament ma

¹ http://www.rp.pl/arttykul/656850_Polskie_nazwiska_mozna_pisac_po_litewsku.html

²

dostęp do najbardziej aktualnych informacji z zakresu spraw polonijnych opracowywanych w instytucjach krajowych, a równocześnie na co dzień współpracuje, przez sieć polskich placówek konsularnych i dyplomatycznych, ze środowiskami polonijnymi na całym świecie.

Odnosząc się do kwestii opłat za administrowanie i księgowość, minister powiedział, że są to kwestie do dyskusji. Przyznał, że nie powinno tam być nieprawidłowości, gdyż NIK regularnie przeprowadza kontrolę tych instytucji.

Minister przyznał, że sytuacja, w której strategiczni partnerzy, tacy jak Fundacja Semper Polonia, czy Stowarzyszenie Wspólnota Polska, którzy „dostają pieniądze i się nimi rządzą, są w tej chwili są biurami podawczymi dla Senatu”, nie dłużej trwać.

Trzeba wykorzystać potencjał służby konsularnej i dyplomatycznej. Konsule znają potrzeby lokalne, wiedzą, jaki jest cel różnych organizacji polonijnych. **W chwili obecnej konieczna jest odpowiedź na wyzwania polonijne, na które Senat nie odpowiedział.** Minister powiedział, że za drobną część funduszy jest w stanie np. subsydiować rodziców, którzy chcą stworzyć społeczną szkołkę polską. Obecnie niewielki procent Polaków mieszkających zagranicą ma dostęp do polskiej szkoły, a miliony tego dostępu nie mają. Minister powiedział, że chciałby mieć możliwość wspierania ich działań.

Minister podkreślił, że konieczne jest **przywrócenie normalności** – a więc **ten, kto odpowiada za Polonię, powinien dysponować środkami na nią.** W opinii ministra obecnie mamy do czynienia z kuriozalną sytuacją, w której władza ustawodawcza wypełnia prerogatywy władzy wykonawczej. Nie powinno tak być. **Senat mógłby nadzorować działalność MSZ.** Gdy konsul się pomyli – zainteresowany senator mógłby interweniować i zaproponować inne rozwiązanie.

**Opracowała:
Dr Magdalena Skulimowska**